

Sygnatura akt I C 1087/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Paweł Lason

Protokolant: st. sekr. sądowy Renata Brelikowska

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 111.000 zł (sto jedenaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od:
  - kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) od dnia 4 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,
  - kwoty 61.000 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy złotych) od dnia 9 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 7.378,80 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt osiem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 8.348 zł (osiem tysięcy trzysta czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.795,68 zł (trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych opłat i wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C1087/19

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 lipca 2018 roku wniesionym do Sądu Rejonowego w Bełchatowie, a następnie rozszerzonym w dniu 4 lipca 2019 roku pełnomocnik powódki radca prawny wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 125.752,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2017r. do dnia zapłaty, w tym:

- kwoty 111.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2017r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia ;

2. kwoty 14.752,94 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2017r. do dnia zapłaty tytułem kosztów opieki osób trzecich.

3. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych( k.100)

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2018 roku pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. reprezentowany przez pełnomocnika pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (k. 74)

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2019 roku Sąd Rejonowy w Bełchatowie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Tryb. jako miejscowo i rzeczowo właściwemu.( k.101)

Strona pozwana nie uznała powództwa także w zakresie rozszerzenia i wniosła o jego oddalenie, podtrzymując swoje twierdzenia podniesione w toku sprawy, m.in. dotyczące zasadności jak i wysokości dochodzonego roszczenia, wskazując, iż roszczenie powódki zostało już w pełni zaspokojone przez pozwanego Towarzystwo (...), a tym samym żądana przez powódkę suma tytułem zadośćuczynienia jest rażąco zawyżona. (k.102)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 marca 2016r. w B. na skrzyżowaniu Al. (...) z ul. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu pojazdem marki O. o nr rej. (...), w wyniku czego O. zjechał na lewy pas i zderzył się z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym marki M. o nr. rej. (...).W następstwie wypadku poważnych obrażeń doznała powódka M. K. - pasażerka O., żona kierującego pojazdem. Powódka odniosła urazy wielomiejscowe, w szczególności uraz głowy z utratą przytomności, stłuczenie klatki piersiowej, zwichnięcie stawu biodrowego prawego ze złamaniem tylnej ściany panewki, złamanie 1/3 bliższej trzonu kości łokciowej prawej, złamanie 1/3 dalszej trzonu kości piszczelowej lewej oraz uraz stawu skokowego nogi lewej. Do dnia 31 marca 2016r. przebywała w Szpitalu Wojewódzkim im. (...) II w B..

(dowód: karta informacyjna z dnia 31 marca 2016r. k.21-22,historia choroby k.28-35)

Sprawca wypadku przyznał się do winy, dobrowolnie poddał się karze i został skazany prawomocnym wyrokiem skazującym,.

Sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą z Towarzystwem (...) S.A. w W..

(okoliczność niesporna)

Powódka początkowo w toku postępowania likwidacyjnego nie otrzymała od pozwanego żadnych pieniędzy.

Ostatecznie pozwany przyjął ochronę ubezpieczeniową za przedmiotową szkodę i wypłacił powódce kwotę 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 2.880,00 zł tytułem kosztów opieki osoby trzeciej, przyjmując 6,00 zł za godzinę takich usług.

(dowód: zgłoszenie szkody z dnia 20 grudnia 2016 roku k.12-13, potwierdzenie przyjęcia zgłoszonej szkody k.14, dowód: decyzja pozwanego k.15; dowód: decyzja pozwanego z dnia 11.01.2017r.k.15, akta szkody k.16-79 i k.80)

.

Po zdarzeniu powódka była hospitalizowana w Oddziale chirurgii Urazowo – Ortopedycznej, gdzie wykonano u niej nastawienie zamknięte zwichnięcia stawu biodrowego prawego i założono wyciąg bezpośredni nadkostkowy.

W dniu 17.03.2016 r. u powódki przeprowadzono otwartą repozycję i wewnętrzną stabilizację złamania panewki z wkrętami, a złamania kości łokciowej prawej płytką i wkrętami.

U powódki założono szynę gipsową dłoniowo – ramienną oraz szynę gipsową podudziową.

Szyna gipsowa na przedramieniu prawym przez 4 tygodnie, a na (...) przez 6 tygodni.

O 2 kulach poruszała się do końca października, a o 1 kuli do końca roku 2016.

Zespolenie z kości łokciowej usunięto 24.08.2017 r. Gojenie kostne powikłane stawem rzekomym kości łokciowej prawej.

Powódka przebyła rehabilitację ambulatoryjną i sanatoryjną. Leczenie zakończono w lipcu 2018 r.

Obecnie M. K. skarży się na bóle powysiłkowe przedramienia prawego, bóle biodra prawego po chodzeniu, pochylaniu się i leżeniu na prawym boku ciała, okresowe bóle podudzia lewego po chodzeniu.

Po wyjściu ze szpitala powódka nie mogła korzystać z normalnego łóżka. Wynajęto łóżko terapeutyczne, które umożliwiło jej przyjmowanie pokarmów oraz załatwianie potrzeb fizjologicznych. Powódka żadnych czynności nie mogła wykonywać samodzielnie. Do 30.06.2016 r. powódka leżała w domu, a następnie od 30.06 do 04.08.2016 r. przechodziła rehabilitację w Oddziale (...) (nauka chodzenia o balkoniku, a następnie o 2 kulach). Wtedy stwierdzono u niej dysfunkcję bólowo-ruchową prawego stawu biodrowego po przebytym zwichnięciu stawu w dniu 14 marca 2016r. leczonym operacyjnie.

Praktycznie do dnia przewiezienia na Oddział (...) Szpitala Wojewódzkiego w B. tj. do dnia 30 czerwca 2016 roku powódka wymagała całodobowej opieki osoby trzeciej.

Na Oddziale (...) Szpitala Wojewódzkiego w B. M. K. przebywała 5 tygodni. Po opuszczeniu szpitala powódka nadal nie mogła samodzielnie poruszać się i posługiwać prawą ręką. Ręka ta nie odzyskała sprawności do dzisiaj. Powódka cały czas odczuwa ból, a kości skręcone płytką na śruby nie chciały się prawidłowo zrastać.

Z uwagi na długi okres oczekiwania, rehabilitacja przeprowadzona była odpłatnie.

Powódka korzystała z leków przeciwbólowych, których łączny koszt wynosił około 500 zł.

(dowód; Karta informacyjna z dnia 4 sierpnia 2016r. k.23-24, historia choroby)

Ponowny pobyt w szpitalu w dniach od 23 do 28 sierpnia 2017r. związany był z usunięciem zespolenia w obrębie kości łokciowej prawej - kość nie zrosła się. Podczas minimalnych czynności, np. trzymanie kubka, mycie twarzy, trzymanie sztućców powódka odczuwał silny, kłujący ból. Podczas chodzenia czy schylania się powódka odczuwa również silny ból w obrębie stawu biodrowego. Powódka odczuwa drętwienie stopy po złamaniu zmiążdżeniowym kości goleni lewej.

(dowód: Karta informacyjna z dnia 28 sierpnia 2016r. k.26)

W dniach od 31 stycznia 2018r. do dnia 21 lutego 2018r. powódka przebywała w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w związku ze stanem po urazie wielomiejscowym oraz urazie głowy z utratą przytomności.

(dowód: Karta informacyjna z dnia 21 lutego 2018r. k.27 i 93)

Po wypadku powódka jeszcze przez kilka miesięcy odczuwała silne dolegliwości bólowe i pozostawała pod kontrolą Poradni (...) Urazowo - Ortopedycznej Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II w B..

(dowód: historia zdrowia i choroby u dr. D. T. k.28-35)

W wyniku przedmiotowego wypadku powódka doznała urazu wielomiejscowego: uraz głowy z utratą przytomności, stłuczenia klatki piersiowej, zwichnięcia stawu biodrowego prawego ze złamaniem tylnej ściany panewki, złamania 1/3 bliższej trzonu kości łokciowej prawej, zwichnięcie stawu biodrowego prawego ze złamaniem tylnej ściany panewki., złamanie 1/3 dalszej trzonu kości piszczelowej lewej.

Powódka choruje na cukrzycę typu II, nadciśnienie tętnicze, niedoczynność tarczycy, wygojone złamanie kości łokciowej prawej.

U powódki występuje zwichnięcie stawu biodrowego prawego ze złamaniem tylnej ściany panewki - leczone repozycją zamkniętą zwichnięcia i stabilizacją otwartą panewki stawu biodrowego.

Powołany w toku postępowania biegły z zakresu ortopedii określił łączny doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu w wysokości **40 %**.

Występujące u powódki obecnie niewielkie ograniczenie ruchomości biodra prawego w zakresie zgięcia i rotacji wewnętrznej oraz dolegliwości bólowe o charakterze powysiłkowym., można zakwalifikować jako uszczerbek trwały (145a- 15%.)

Złamanie 1/3 bliższej trzonu kości łokciowej prawej - leczone operacyjnie, bez zrostu kostnego {cechy stawu rzekomego}, deformacja z kątowym ustawieniem odłamów, bóle powysiłkowe z ograniczeniem siły mięśniowej oraz zakresu ruchomości stawu łokciowego i nadgarstkowego prawego (pozycja 125 - 20%.) To uszczerbek długotrwały ze względu na możliwość uzyskania zrostu kostnego.

Złamanie 1/3 dalszej trzonu kości piszczelowej lewej - wygojone po leczeniu zachowawczym {unieruchomienie gipsowe} pozycja 158a- 5%.- uszczerbek trwały. Obecnie dolegliwości bólowe powysiłkowe z niewielką dysfunkcją stawu skokowego lewego.

Zakres doznanych obrażeń ma wpływ na dalsze funkcjonowanie organizmu powódki poprzez ograniczenia w ruchomości i funkcji kończyny dolnej prawej i lewej oraz brak zrostu kości łokciowej prawej poprzez ograniczeniach w zakresie chodzenia, chodzenia po schodach, kucania czy dźwigania, jazda na rowerze, prace w ogrodzie, zakupy, wieszanie firanek.

Doznane przez powódkę wskutek wypadku złamania wymagały leczenia operacyjnego i doleczenia w gipsie {biodro i przedramię prawe} i leczenia zachowawczego w unieruchomieniu gipsowym {podudzie lewe}.

Ponadto poddała się również powtórnej operacji przedramienia prawego - usunięcie zespalającej płyty.

Dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu ze strony biodra prawego występowały u powódki do 2 miesięcy, przedramienia prawego do 4 tygodni, podudzia lewego do 6 tygodni.

Obecnie powódka odczuwa dolegliwości okresowe.

U powódki występują ograniczenia ruchowe, ograniczenia ruchów: biodro prawe: ograniczenie zgięcia o 10° i rotacji wewnętrznej o 10°, łokieć prawy : ograniczenie zgięcia o 20°, wyprost u 8°.

Powódka wymaga dalszego leczenia związanego ze stawem rzekomym kości łokciowej prawej celem uzyskania zrostu kostnego, a uzyskanie poprawy w zakresie ruchomości u powódki jest wątpliwe.

Rokowania co do poprawy funkcji biodra prawego są niepomyślne. Możliwy jest wcześniejszy rozwój zmian zwyrodnieniowych stawu biodrowego prawego.

Skutki wypadku powódka odczuwała i odczuwa nadal.

Po zdarzeniu i leczeniu w Oddziale Urazowo ~ Ortopedycznym powódka miała założone unieruchomienia gipsowe na prawe przedramię przez okres 4 tygodni i na lewe podudzie przez 6 tygodni. W okresie od 31.03 do 30.06.2016 r. leżała. O 2 kulach poruszała się do końca października 2016 roku, a o 1 kuli do końca roku 2016.

Przywrócenie anatomicznej konfiguracji stawu biodrowego prawego i kości łokciowej u powódki jest niemożliwe.

Rokowania co do poprawy ruchomości stawu biodrowego i łokciowego prawego niepomyślne.

W związku z trudnościami w poruszaniu się powódka wymagała pomocy osób trzecich w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak: kąpiel i utrzymanie higieny, ubieranie i rozbieranie się, sporządzanie posiłków, utrzymanie porządku, załatwianie spraw poza domem.

W okresie od 31.03 do 30.06.2016 r. powódka wymagała opieki i pomocy w wymiarze ok.4,5 godziny dziennie, w okresie od 4 sierpnia do końca października 3 godziny dziennie, a w listopadzie i grudniu 2016 r. -1,5 godziny dziennie.

Obecnie takiej pomocy powódka nie wymaga.

Doznane przez powódkę złamania są wynikiem przedmiotowego wypadku.

Przed wypadkiem powódka leczyła się z powodu schorzeń kręgosłupa i kolana lewego {artroskopia - chondropatia}.

Aktualnie powódka wymaga kontynuacji leczenia powikłań zrostu lewej kości łokciowej.

Powódka nie przyjmuje aktualnie żadnych leków związanych ze skutkami wypadku i nie wymaga żadnej profesjonalnej pomocy osób trzecich przy normalnym jej funkcjonowaniu.

Na stopień sprawności motorycznej powódki ma wpływ jej wiek, określone deficyty ruchomości stawu łokciowego i biodrowego prawego powódki wynikające z przebytych wskutek wypadku urazów.

(dowód: opinia biegłego ortopedy J. B. k.87-91)

Powódka M. K. ma obecnie 70 lat, z zawodu jest nauczycielką, nie pracuje, przebywa na emeryturze.

Powódka w dalszym ciągu odczuwa skutki wypadku. Jak sama wskazuje nadal odczuwa dolegliwości: przy każdej czynności boli ją ręka, ma skrzywiony staw, nie może tą ręką ukroić chleba, utrzymać czajnika z wodą. Powódka ma problemy z wykręceniem tej ręki podczas mycia. Powódka ma zachowany w ręce odruch chwytny, ale zdarza się, że wypada jej przedmiot z ręki, (łyżeczka czy szklanka), nie może dźwigać zakupów. Mimo, że powódka porusza się o własnych siłach, nie korzysta z kul, to poruszanie sprawia jej trudność. Przed wypadkiem powódka bardzo lubiła jeździć rowerem, ale obecnie ma problem z trzymaniem kierownicy, odczuwa dolegliwości ze strony lewej nogi, gdzie ma założone blachy, nie może leżeć na lewym boku czy schodzić/wchodzić po schodach (ze schodów schodzi jedną nogą, z lewą nogą w górze). Nie może sama wejść do wanny, ukucnąć. Musi siadać na twardym siedzeniu, żeby noga miała kont prosty. Bardzo często się potyka.

Od czasu wypadku powódka ma silny uraz psychiczny, ma lęk związany z jazdą samochodem, cierpi na bezsenność, bo ciągle wraca do traumatycznych przeżyć. W czasie wypadku powódka jechała z mężem oraz z malutką wnuczką, która była świadkiem tego tragicznego zdarzenia. Stres pourazowy wywołuje silne reakcje na sytuacje i miejsca, które przypominają pierwotne traumatyczne zdarzenie. Ciągłe przeżywanie kryzysu oraz silny lęk utrudniają życie poszkodowanej. Ma stany depresyjne, czuje niepokój, poczucie zagrożenia i ma koszmary senne.

Przed wypadkiem powódka była sprawną, samodzielną osobą, jeździła rowerem, uprawiała ogródek, teraz powódka tych rzeczy nie może robić.

(dowód: zeznania powódki k.83-84, k.120-121)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo niemal w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 powołanego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

W myśl art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Art. 36 ust. 1 stanowi, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, której przekroczenie w okolicznościach niniejszej sprawy nie wchodzi w grę.

Zgodnie z art. 19 tejże ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Wobec powyższego pośrednią podstawą roszczenia powódki do pozwanego jest art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Z przepisów tych wynika, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną, przez ruch tego pojazdu, W związku z powyższym powódka zobowiązana była udowodnić odniesioną przez siebie szkodę i związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą, a ponadto bezprawność zachowania i zawinienie posiadacza samoistnego samochodu sprawy wypadku. Powyższe okoliczności wynikają z prawomocnego wyroku skazującego sprawcę za czyn polegający na spowodowaniu wypadku w którym poważnych obrażeń doznała powódka.

W związku z powyższym przesądzona jest odpowiedzialność sprawcy, a co za tym idzie zakładu ubezpieczeń, w którym miał on wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia szczegółowe uregulowanie w zakresie przesłanek odpowiedzialności sprawcy z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia zawierają art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. Wobec powyższego również te przepisy są podstawą roszczenia powoda.

W świetle pierwszego z tych przepisów, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanej zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowana stała się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Przesłankami odpowiedzialności sprawcy szkody są więc po pierwsze spowodowanie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (a więc szkoda na osobie), po drugie zaś będąca następstwem powyższego szkoda majątkowa w postaci różnego rodzaju kosztów poniesionych w wyniku doznania przez poszkodowaną uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Roszczenie to przysługuje co do zasady tylko poszkodowanemu, czyli osobie, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów

wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych). Rozstrój zdrowia, natomiast w rozumieniu tegoż przepisu, wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, iż często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia.

W rozpoznawanej sprawie powód na skutek wypadku z dnia 1 marca 2006 roku doznał istotnego, długotrwałego naruszenia integralności fizycznej polegającej przede wszystkim na uszkodzeniu organów wewnętrznych i nogi prawej. Spełniona więc została pierwsza z określonych w art. 444 § 1 k.c. przesłanek.

W związku z powyższym pozostała do ustalenia kwestia, czy i w jakim zakresie żądana przez powódkę łącznie dochodzona kwota z uwzględnieniem wypłaconej wartości stanowić będzie odpowiednie zadośćuczynienie. Przesłanki zasądzenia takiego roszczenia określa art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z powyższym przepisem w wypadkach przewidzianych w ustawie sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jest to roszczenie fakultatywne, którego zasądzenie zależy od uznania i oceny przez Sąd konkretnych okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winna być utrzymana w rozsądnych granicach. (wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r. IV CR 79/78). Winna więc, jak stanowi przepis, być to kwota „odpowiednia”. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim”, w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest też szeroko rozumiana sytuacja życiowa w jakiej znajduje się poszkodowany. Na ocenę tą nie ma natomiast wpływu sytuacja - w szczególności majątkowa - sprawcy szkody (wyrok SN z dnia 7 października 1998 r. I CKN 419/98).

W art. 445 k.c. chodzi o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w zw. z cierpieniami fizycznymi i ich długotrwałość). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd winien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego.

W ocenie Sądu doznana na skutek wypadku krzywda uzasadnia zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego łącznej kwoty 136.000,00 złotych jako odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany dobrowolnie wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 25.000,00 złotych, zatem zasądzeniu podlegała kwota 111.000,00 złotych. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że naruszone zostało najważniejsze dobro powódki – jej zdrowie. We wcześniejszej części uzasadnienia szczegółowo opisano skutki wypadku dla życia i funkcjonowania powódki od wypadku do chwili zamknięcia rozprawy. Co więcej skutki te rozciągać się będą na dalsze życie powódki. Po wypadku jej życie zmieniło się. Doznała licznych i bolesnych obrażeń. Powódka przeszła skomplikowane operacje. Wszystko to wiązało się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi. Przez długi czas powódka pozostawał w znacznym unieruchomieniu. Skutki wypadku w wielu kwestiach są całkowicie nieodwracalne. Powódka nadal nie jest w stanie wykonywać wielu czynności. Przy ocenie krzywdy doznanej przez powódkę należy również pomocniczo zwrócić uwagę na procent uszczerbku na zdrowiu, który łącznie wynosi 40%. Jest to okoliczność jedynie pomocnicza, ale w prosty sposób obrazuje skalę cierpienia i bólu jakiego doznała powódka w związku z wypadkiem. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, z wyszczególnieniem ilości i charakteru doznanych uszkodzeń ciała, przebiegu procesu leczenia, nakazują ustalenie, że zasadne jest ustalenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na dochodzonym przez powódkę poziomie. Sąd nie znalazł podstaw do uznania że wskazana kwota jest zawyżona. Powyższa kwota nie jest przy tym zdaniem Sądu nadmiernie wygórowana.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, nauki).

Roszczenie o zwrot koszty opieki za okres miniony, to jest sprzed daty wytoczenia powództwa może opierać się, w zależności od okoliczności faktycznych, na dwóch różnych podstawach prawnych, to jest podstawie z art. 444 § 1 lub z art. 444 § 2 k.c.

Podstawa z art. 444 § 1 k.c. (jako wszelkie koszty leczenia) będzie aktualna w sytuacji, gdy zostanie udowodnione, że zostały poczynione wydatki na opiekę – powierzono opiekę osobie trzeciej lub doszło do utraty korzyści ze strony członków rodziny sprawujących opiekę, związanych z koniecznością zaprzestania lub ograniczenia pracy zawodowej dla lepszego zapewnienia opieki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 474/06, Lex nr 274155), czy zostanie wykazany szczególnie trud, duży wysiłek i rezygnacja z urlopu wypoczynkowego celem sprawowania opieki, a więc znacznie większy wysiłek najbliższych nie mieszczący się w normalnie przyjętej z punktu widzenia zasad współżycia społecznego opiece i pomocy, jaką winna świadczyć najbliższa rodzina bez utraty wymiernych korzyści i tym bardziej bez straty.

Natomiast jeśli zostanie wykazana konieczność opieki oraz faktyczne jej wykonywanie (jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie) to należy się za okres sprawowania opieki renta z tytułu zwiększonych potrzeb oparta na art. 444 § 2 k.c. Przyznanie renty nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Okoliczność, że domownicy sprawowali opiekę nad poszkodowanym nie pozbawia go prawa żądanie zwiększonej z tego tytułu renty (por. Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996, str. 362).

Określając wartość wymaganej opieki nad powódką należało podjąć próbę wyceny świadczeń opiekuńczych sprawowanych przez osoby najbliższe powoda. Czynności te z jednej strony mają charakter zwykłych czynności życia codziennego, które mogą być świadczone przez osoby nie posiadającego szczególnego wykształcenia ani doświadczenia (pranie sprzątanie, przygotowywanie i podawanie posiłków). Z drugiej zaś obejmują czynności o charakterze opieki pielęgniarstwa i rehabilitacyjnej (masowanie, oklepywanie, smarowanie kremami i maściami, czynności zmierzające do zapewnienia codziennej toalety).

Część z tych usług mieści się w zakresie świadczonym przez wykwalifikowany personel Miejskich Ośrodków Pomocy Społecznej. Stawki tych usług są wyższe niż stawki wynagrodzeń osób nie posiadających tego rodzaju kwalifikacji. Należy przy tym zwrócić uwagę, że nie są znane wysokości tych stawek świadczonych w miejscu zamieszkania powoda. Pozwany zakwestionował w ogóle możliwość stosowania jakichkolwiek stawek w sytuacji kiedy powód nie płacił najbliższymi za opiekę. Strona powodowa nie przedstawiła jakie stawki w zakresie usług opiekuńczych obowiązują na terenie T..

W tej sytuacji koniecznym było rozważenie czy zaproponowana przez powoda stawki są możliwe do przyjęcia w sprawie. W ocenie Sądu właściwe jest odniesienie omawianych wartości do odpowiedniej stawki opartej na wartości minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w gospodarce narodowej. Należy uznać, że stosowanie tego kryterium może być uzasadnione. W ocenie Sądu brak jest jednak podstaw do obliczania wartości roboczogodziny od wartości netto tego wynagrodzenia. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że przedmiotem takiego wyliczenia ma być najniższy możliwy w gospodarce koszt zatrudnienia osoby do świadczenia usług opieki nad obłożnie chorym. Oznacza to konieczność wyliczenia kosztu jaki powód powinien ponieść dla zatrudnienia jakiejkolwiek niewykwalifikowanej osoby, której zmuszony byłby zapłacić stawkę wynagrodzenia, która nie naruszałaby obowiązujących przepisów dotyczących płacy minimalnej. Od stycznia 2016 r., zgodnie z ustawą o minimalnym wynagrodzeniu, znów wysokość minimalnego świadczenia za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy wynosiła 1850 zł. W istocie jednak ponoszony przez pracodawcę całkowity koszt zatrudnienia pracownika z wynagrodzeniem minimalnym jest większy i wynosił 2



233,69 zł.. Wynika to z faktu, że w kwocie 1850 złotych zawarta jest jedynie połowa wartości składek na ubezpieczenie społeczne. Połowę bowiem wartości tych składek odprowadza pracownik, druga zaś połowę odprowadza pracodawca. W kwocie tej zawarte są składki na ubezpieczenie społeczne obciążające pracownika, które jednak w jego imieniu odprowadza do ZUS pracodawca. Drugą część tych składek zobowiązany jest ponieść pracodawca i odprowadzić je do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Są to kolejno 9,76% składka emerytalna w części finansowanej przez pracodawcę; 6,5 % składka rentowa w części finansowanej przez pracodawcę; 2,45 % składka na fundusz pracy w części finansowanej przez pracodawcę (wszystkie odprowadzane do ZUS) a także około 1,8 % składki wypadkowej i 0,1% składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Oznacza to, że rzeczywisty miesięczny koszt zatrudnienia pracownika z wynagrodzeniem na poziomie minimalnej płacy stanowi wydatek dla pracodawcy w kwocie 2233,69 złotych. To tę zatem kwotę należałoby odnieść do wymiaru stawki godzinowej obliczanej od płacy minimalnej.

Do przeprowadzenia tego wyliczenia konieczne jest jednak ustalenie miesięcznego wymiaru godzin pracy zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa pracy, określonymi w artykule 129 § 1 kodeksu pracy (8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo). Aby pozostać jednak precyzyjnym należy uwzględnić wszelkie dni ustawowo wolne od pracy, których wymiar w skali roku podlega niewielkim zmianom. Z tego powodu Główny Urząd Statystyczny publikuje dane wymiaru czasu pracy zgodnego z prawem pracy w każdym roku. Wymiar ten dla 2016 roku to 2.016 godzin, co w przeliczeniu na miesiąc daje w zaokrągleniu 168 godzin. Matematyczne zatem wyliczenie stawki godzinowej osoby wynagradzanej według płacy minimalnej przedstawia się następująco lub  $2.233,69 \times 12 = 26.804,28 : 2016 = 13,29$  złotych. Wartość zatem zatrudnienia niewykwalfikowanej osoby do sprawowania opieki nad powodem w 2016 roku winna wyrażać się stawką nie niższą niż 13,29złoty za godzinę.

Przyjęcie takiej stawki oznacza, że w świetle opinii biegłego i w świetle zeznań powódki zakres niezbędnej opieki wskazany w pozwie należało uznać za uzasadniony w zakresie opieki w wymiarze 4,5 godziny dziennie od końca marca (1 dzień) do końca czerwca. Razem 92 godziny. W okresie zaś kolejnych trzech miesięcy było to 3 godziny dziennie. Zaś w listopadzie i grudniu po 1,5 godziny dziennie. W konsekwencji liczna tak ustalonych godzin opieki pomnożona przez stawkę 13,28 złotych dała 10.258,80 złotych. Po pomniejszeniu zaś o wypłaconą z tego tytułu kwotę 2.880 złotych zasądzeniu podlegała kwota 7.378,80 złotych. Dalej idące roszczenie należało oddalić.

Poczyniona przez Sąd ocena uwzględnia również powołaną regulację wynikającą z art. 322 k.p.c. zgodnie, z którą jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

W sprawie nie był kwestionowany okres odsetkowy, a roszczenie pozwu obejmuje odsetki następujące za okres po dokonaniu zgłoszenia szkody.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie drugie uznając że strona powodowa uległa jedynie w nieznaczej części swego żądania.

W pozostałym zakresie o kosztach orzeczono na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (nie opłacono żądania z rozszerzonej części pozwu), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.795,68 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz wydatków na wynagrodzenie dla biegłego sądowego.